№ 132. Łódź Piątek 21 maja 1920 roku. Rok III.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mk. 1.30

Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca.

Do Moskwy — nigdy.

Pochód wojsk polskich naprzód—jest jeszcze ciągle w toku, nie wiemy, domyślać się tylko możemy, kiedy się zatrzyma.

Możliwości te nie są jednak absolutne; nie wiemy przecież, jak się potoczy kampanja, z czysto wojskowego stanowiska, nie wiemy również, jak się rozwinie akcja dyplomatyczna, która może być z obydwóch stron podjęta każdej chwili.

Są jednak i takie możliwości, o których można, wolno, a nawet należy wyrokować absolutnie, właśnie dla dobra narodu i państwa. Są to te możliwości, które należy dla dobra sprawy z góry wykluczyć, choćby były nie wiem jak ponętne, imponujące ogromem zjawiska.

Na łamach naszej prasy, tu i owdzie, zresztą w formie odosobnionej, pojawiają się głosy, nie zapowiadające wprawdzie, ale suggerujące ewentualność marszu na Moskwę. Miałaby to być rzekomo jedyna droga, na której szansa obalenia bolszewizmu mogłaby być obleczoną w szatę realnej rzeczywistości.

Fałszywy to z gruntu pogląd i mylne przekonanie; opiera się on na powierzchownych obserwacjach, nie wytrzymuje krytyki i jest nawskroś fantastyczny.

Daleko nam przecie i bardzo do tej zjednoczonej potęgi, jaką reprezentują w obecnej wojnie Francja i Anglja, daleko nam również do tej potęgi militarnej, jaką uosabia sama Francja. We Francji obecnie, jak i w roku 1870-71 nie brakło zdań podnieconych i namiętnych, dla których celem widomym wojny był marsz na Berlin i wkroczenie tryumfalne zwycięskich wojsk do stolicy Hohenzollernów.

A jednak zawahano się przed tym krokiem, chociaż nie tak trudno byłoby go zrealizować. I to nietylko dlatego, że Anglja mogła być niechętną takiemu zamiarowi Francji, ale dlatego, że pamięta się dobrze w samej Francji, że Berlin był już w ręku zwycięskiej Francji, a mimo to hydra militaryzmu nie została zniszczoną i zmiażdżoną.

Szczególnie Francja ma bogate w tym kierunku doświadczenie: miała przecie za Napoleona I wszystkie bez mała stolice Europy w ręku, od Madrytu do Moskwy, a mimo to siły jej okazały się za słabe, by wykorzenić energję zwyciężonych.

Między Madrytem a Moskwą, zwłaszcza w stosunku do Napoleona I i Francji jest duża analogja. W jednym bowiem i drugim wypadku opanowanie stolic wywołało narodowo-ludową reakcję przeciw francuzom; wojny bynajmniej nie zostały zakończone, lecz właśnie przeciągnięte w nieskończoność, aż w końcu Francja, tyle razy zwycięska, została powaloną.

Daleko nam do tej potęgi, jaką uosabia Francja, a powyższe przykłady są dość przekonywujące nawet i w tym wypadku, gdyby Polska miała przedsięwziąć marsz na Moskwę nietylko z własnej inicjatywy, gdyby ją nawet do tego zachęcano nawet obiecywano pomoc. Również i wtedy nie powinniśmy mierzyć tak daleko, powinniśmy się zdobyć na najwyższy wysiłek woli i rozumu i kombinację moskiewską stanowczo wykreślić.

Dlaczego? Oczywiście musimy dać odpowiedź pozytywną, ponieważ analogje, choćby najbardziej ścisłe, nie mają przecie mocy argumentu tam, gdzie decydują realne nasze interesa i ewentualności przyszłego rozwoju i ukształtowania naszych własnych stosunków.

Prawda—nasuwa się druga analogja z naszych własnych dziejów; i ta jednak nie miałaby dla naszych entuzjastów moskiewskich tryumfów wartości dowodu. Przed siedmiu laty, nie dawniej, dynastja Romanowych obchodziła butnie w przepychu starej sławy i chwały carów trzechsetny jubileusz swego wyniesienia na tron rosyjski. Pamiętna to data—ten rok 1613, który był równocześnie datą wyrzucenia polaków z Moskwy i zmarnowania rezultatów świetnych wypraw wojennych Żółkiewskiego. Ta data pamiętna — to również początek, nie konfliktów, bo te były starsze, ale zaciekłości ludowo-popiej przeciw Polsce i wszystkiemu, co polskie. Te marsze na Moskwę wzmocniły zanadto siłę kozaczyzny, uzależniły siłę wojskową zanadto właśnie od kozaczyzny.

Tej historji dzisiaj powtarzać nie wolno. Polsce zależy pozytywnie teraz na budowaniu państwa ukraińskiego. Jest to problem wielki i trudny, zwłaszcza jeżeli ta nowa państwowość ukraińska ma się przepoić zachodnio-europejską kulturą i oprzeć o zachodnią Europę.

Nie sposób dzisiaj rzucać sił militarnych słabej ciągle jeszcze Polski i nieistniejącej jeszcze Ukrainy na tereny, których samo tylko policyjne opanowanie wymagałaby znacznych armji i całych zastępów biurokracji.

Interesa Polski idą w innych kierunkach. Ma ona nie zdobywać i przebudowywać Rosję, lecz się od niej zabezpieczyć. Nie zastępców biurokracji nam potrzeba dla administrowania choćby przelotnego obcymi krajami. My nie mamy biurokracji jeszcze dla siebie samych, musimy ją dopiero wytwarzać, a przedewszystkiem potrzebujemy miljonowych rąk do pracy twórczej na roli, w przemyśle i handlu.

W tych warunkach marsz na Moskwę, gdyby nawet był uwieńczony powodzeniem, gdyby nawet miał przypieczętować koniec rosyjskiego bolszewizmu, stałby się grobem Rzeczypospolitej, początkiem może nawet gwałtownego jej zaniku, nie mówiąc o tem, że taki marsz spowodowałby w krótkim czasie odruch mas rosyjskich, pod hasłem jakiegoś nowego, ludowo-rosyjskiego bolszewizmu.

Wykreślmy zatem stanowczo z naszych kombinacji wszelką myśl o pochodzie na Moskwę; musielibyśmy ją wykreślić nawet wtedy, gdyby Polska miała za sobą już dziesiątki lat bytu, pomyślności ekonomicznej i mocy militarnej.

J. B.

Przewrót w S. H. S.

WIEDEŃ, 20 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol.“). Według informacji, otrzymanych z Belgradu, wybuchł tam przewrót dynastyczny. Od trzech dni tłumy oblegały konak; część wojsk, wierna dynastji, dała ognia. Padło przytem dwadzieścia trupów i 150 rannych.

Chorwacja zażądała niepodległości, Bośnia i Hercegowina szerokiej autonomji, a Czarnogórze — wycofania wojsk serbskich.

Zacięte walki nad Berezyną.

Warszawa, 20 maja. (PAT). Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dnia 20 b. m.

Na północ od Dniestru nieprzyjaciel ponownie atakował stacje Krzyżopol. W świetnie przeprowadzonym kontrataku piechota nasza, przy intensywnym współdziałaniu eskadry lotniczej, odrzuciła nieprzyjaciela na 20 kilometrów.

Pozatem na Ukrainie spokój.

Na odcinku Górnej Berezyny zacięte walki trwają w dalszym ciągu, gromadząc na tym odcinku rezerwy wszystkich innych frontów. Przeważające siły bolszewickie 19 maja atakowały do 9 razy nasze linje obronne. Niektóre miejscowości przechodziły w niezwykle zaciętych walkach na bagnety kilkakrotnie z rąk do rąk. Szczególnie ciężkie walki toczyły się na froncie przeciw dywizji legjonów i pierwszej dywizji litewsko-białoruskiej, gdzie pod dowództwem generała Berbeckiego nieprzyjaciela kontratakiem ponownie odbito i 500 jeńców oraz kilkanaście karabinów maszynowych wzięto.

Na odcinku średniej Berezyny znaczne siły nieprzyjaciela, dążąc do sforsowania tej rzeki, zostały kontratakami odparte przez oddziały drugiej dywizji piechoty legjonów. Bohaterska działalność i ofiarna wytrwałość wszystkich wspomnianych oddziałów zasługuje na szczególne uznanie.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego Kuliński pułkownik.

Anglja, a ofenzywa polska.

Londyn, 20 maja. (PAT) Havas. Bonar Law odpowiadają na konferencję w sprawie kroków nieprzyjacielskich między Polską a bolszewikami przypomina, że rządowi polskiemu pozostawiono całkowitą odpowiedzialność w kwestji przyjęcia lub odrzucenia bolszewickiej propozycji pokojowej. Harmsworth odpowiadając jednemu z posłów zaprzeczył jakoby znaczniejsze ilości amunicji austryjackiej, zostały przekazane Polsce pod opiekę sojuszników. Bonar Law raz jeszcze zabrał głos, przecząc jakoby mocarstwa sojusznicze pochwalały ofenzywę polską.

Zarzuty Asquita.

Wiedeń, 20 maja. (PAT). Radjo. W. B. K. donosi z Amsterdamu, że Asquit w mowie, wygłoszonej we wtorek w Londynie, oskarża rząd angielski o wykrętne zatajenie przed parlamentem popierania Polski przez Anglję.

O równouprawnienie języka polskiego na G. Śląsku.

Żądania, wystawione przez polskie Stowarzyszenie pracowników pocztowych.

Bytom, 20 maja. (PAT.). Polskie Stowarzyszenie pracowników pocztowych i telegraficznych na zjeździe swoich delegatów uchwaliło przedłożyć koalicyjnej komisji rządzącej, w myśl jej zapowiedzi uprawnienia języka polskiego, następujące żądania:

Żądamy, aby na pocztach górnośląskich język polski miał te same prawa, co język niemiecki; aby „Orędownik urzędowy“ dyrekcji opolskiej wychodził w języku polskim i niemieckim; aby napisy na poczcie i rozporządzenia dla publiczności w obu językach były ogłaszane; aby wnioski publiczności i pracowników przy poczcie i telegrafie do władz pocztowych wolno było podawać także w języku polskim; aby przy załatwianiu publiczności w urzędach pocztowych i przy okienkach urzędnikom wolno było posługiwać się także językiem polskim; aby ogłoszenia zebrań zawodowych, kursów i t. d. wolno było wywieszać w ubikacjach pocztowych w obu językach; aby Dyrekcja poczt zakazała jaknajsurowiej podczas służby urzędnikom uprawiać agitację strajkową dla poparcia wrogich polakom żywiołów. Żądamy, aby w administracji pocztowej zaprzestano szykanowania, prześladowania urzędników narodowości polskiej. By w czasie plebiscytu żadnego nie przenoszono na inną posadę, bo zawsze my, polacy, przytem pokrzywdzeni zostajemy. Żądamy usunięcia z Górnego Śląska urzędników pocztowych hakatystycznych, którzy mącą spokój członków polskiego Stow. pracowników przy pocztach i telegrafie i tych, którzy biorą udział w polskiem życiu zbiorowem. Przestrzegamy, że po plebiscycie tym dręczycielom tą samą miarą odmierzymy, jaką nam dziś mierzą.

Echa pogromu w Kwidzyniu.

Olsztyn, 20 maja. (Pat.) W czasie pogromu uczestników wiecu i pochodu kwidzyńskiego ostatniej niedzieli zostało wiele osób niebezpiecznie ranionych. Wszystkich nazwisk dotychczas nie stwierdzono. Zgraja niemców, którzy wdarli się do hotelu polskiego, wyrzucił z rewolwerem w ręku oficer francuski porucznik Ceward. Hotelu tego bronili przed przybyciem wojsk włoskich także dwaj inni członkowie misji francuskiej pan Martine i pan Lagrese, z których ostatniego ranili niemcy niebezpiecznie w głowę. Rewizja domów, z których strzelali niemcy dokonaną została przez kapitana Voldato, przyczem znaleziono wystrzelone naboje.

Międzysojusznicza komisja w Kwidzyniu wydała z okazji tego pogromu następujące oświadczenie:

Komisja międzysojusznicza wyraża żywe ubolewanie z powodu zranienia kilku osób, życząc im jaknajszybszego wyzdrowienia. — Komisja odda sądowi aresztowanych. Śpiewanie pieśni patrjotycznych, co było jednym z przyczyn zajścia, komisja zakazuje od dziś dnia specjalnym rozporządzeniem. Wdrożenie śledztwa celu stwierdzenia dalszych, ewentualnie winnych, porucza komisja panu Henrykowi Beaumon, nadzwyczajnemu pełnomocnikowi, członkowi komisji międzysojuszniczej. Komisja wyraża zupełnie otwarcie naganę tej części ludności niemieckiej, która gardząc przestrogami prasy, usiłowała przeszkodzić, mimo poprawnego zachowania się polaków, w czasie manifestacji. Komisja zwraca się do komitetu propagandy z prośbą, ażeby zapobiegały wszelkim zamiarom mogącym zakłócić wolność zebrań, gdyż w przeciwnym razie będzie się musiała chwycić środków, któremi się dotąd nie posługiwała. Uważając ludność tego obszaru za dojrzałą do walki w ramach praw i moralności, komisja wolałaby, aby i nadal nie była zmuszoną do ich zastosowania.

Pruska taktyka.

Kwidzyń, 20 maja. (Pat.) Uzbrojone bandy niemców wspólnie z policją niemiecką dokonały napadu na wielki pochód ludności polskiej, zorganizowany w Kwidzyniu w dniu 16 b. m. Kilka osób odniosło rany, a wiele ciężko pobito. Wezwani przez komisję międzysojuszniczą bersaglierzy przeszkodzili dalszym ekscesom.

Strejk dzieci szkolnych na Górnym Śląsku.

Bytom, 20 maja. (Pat.) Strejk dzieci szkolnych z powodu opornego stanowiska nauczycieli niemieckich wobec nauki języka polskiego rozszerza się coraz więcej na Górnym Śląsku. Ludność wiejska wypędza nauczycieli tych ze swoich gmin. Dzieci same organizują posterunki strejkowe, które nie dopuszczają do szkół nieuświadomionych lub łamistrajków. Sprawa szkolna staje się na Górnym Śląsku coraz poważniejszą.— Jeśli komisja koalicyjna nie zdecyduje się na stanowczy krok zaprowadzenia języka polskiego, należy się obawiać poważnych następstw tego dalszego traktowania polaków jako narodu drugiej klasy.

Przymus paszportowy na Górnym Śląsku.

Bytom, 20 maja. (Pat.) Pisma niemieckie dodają dziś wiadomość biura Wolfa, według której konsulat francuski we Wrocławiu miał ogłosić, że od 1 czerwca b. r. obowiązywać już będzie przymus paszportowy między Górnym Śląskiem a Niemcami.

P. P. S. wobec rozruchów w Cieszynie.

Cieszyn, 20 maja. (PAT) Z powodu wtorkowych zaburzeń w czasie, których szumowiny miejskie rzuciły się na sklepy i poczęły je rabować, powziął komitet odbudowy Polskiej Partji Socjalistycznej na Śląsku Cieszyńskim następującą uchwałę: Komitet odbudowy PPS. i organizacje klasowe robotnicze nie mają nic wspólnego z wykroczeniami nieodpowiednich jednostek, która

dopuściły się 18 maja w Cieszynie plądrowania sklepów.

Stwierdza natomiast, że robotnicy trzczynieccy przyszli do Cieszyna, by upomnieć się w kategoryczny sposób o uwolnienie bezprawnie aresztowanych więźniów politycznych w szczególności porucznika Zaintka, lecz wobec tego, że upomnienie nie poskutkowało porucznika sami uwolnili. Cały szereg kupców między innemi pan Monigstein, Lewińsky in Dick oświadczają, że trzczynieccy robotnicy energicznie przeszkodzili rabunkom, odebrawszy czechofilom i ślązakowcom zrabowane towary i oddali je kupcom.

Stwierdzono dalej, że rabunków dopuszczali się ślązakowcy i czechofile, a więc jednostki, którym zależy na wywoływaniu ekscesów i nieporządków na polskim Sląsku. Jednostki przysłano w tym celu do sprawy.

Wreszcie stwierdzono, że robotnicy polscy przeszkodzili plądrowaniom w Jabłonce i tak samo nie dopuścili do wykroczeń we Frysztacie i kilku innych miastach. Jakiekolwiek inne wiadomości, podane o tych wypadkach mijają się z prawdą. Podp. Komitet obwodowy P. P. S. na Sląsku Cieszyńskim.

Rugi czeskie.

Cieszyn, 20 maja. (Tel. wł. „Gł. Pol."). W ostatnich dniach wszczęły się rugi czeskie, szczególnie w Ostrawie polskiej. Wysiedlana jest przedewszystkiem inteligencja, rzemieślnicy i kupcy. W ostatnich dniach rozkaz opuszczenia Ostrawy otrzymali właściciele nieruchomości w liczbie 17. Grozi im całkowita ruina.

Rokowania polsko-niemieckie w Paryżu.

Berlin, 19 maja. (PAT.). Biuro Wolfa donosi: Od połowy kwietnia toczą się w Paryżu polsko-niemieckie rokowania. Punktem wyjścia jest zawarty dnia 29 stycznia polsko-niemiecki układ, na mocy którego Niemcy zobowiązały się, drogą osobnej umowy, uregulować niektóre kwestje. Chodzi tu głównie o gwarancję Niemiec za wydane w czasie okupacji bilety markowe, o przewidzianą w traktacie pokojowym restytucję maszyn i urządzeń fabrycznych, oraz przyjęcie przez Polskę niektórych umów z dziedziny administracji i ustalenie zasad, wedle których ma nastąpić wypłata pensji urzędniczych. Prace nad temi sprawami w podkomisjach postąpiły już tak dalece, że dojrzały już do obrad na plenum delegacji. Delegacja niemiecka zajmowała od samego początku stanowisko, że równocześnie z temi sprawami musi też nastąpić uregulowanie kwestji komunikacji z Prusami Wschodniemi, tudziez zabezpieczenie określonych w traktacie pokojowym praw mieszkańców, którzy mogą przyjąć obywatelstwo polskie lub niemieckie. Do tej chwili Polska nie okazała gotowości do wszęcia rokowań nad temi nader ważnemi dla Niemiec sprawami. Jest jednakże nadzieja, że obrady także i nad temi sprawami będą niebawem podjęte i zostaną załatwione wspólnie z innemi kwestjami.

Mąka amerykańska dla Polski.

Gdańsk, 20 maja. (PAT). Na ostatnie dni maja i na pierwsze dni czerwca zapowiedziane jest przybycie następujących okrętów z mąką dla Polski: „Yarborough" 4,500 ton mąki, „Stagpool" 6,600 ton, „Cleartol" 6,350 ton, „Streaf Dart" 4,400 ton, „Turkestan" 5300 ton, „Shead Lance" 4,100 ton, „Tees Bridge" 5,600 ton, „Wandby" 5,300 ton, „Broogdale" 4,500 ton i „Eastern Beabe" 3,712 ton.

Budżet Krakowa.

Kraków, 20 maja. (Pat.) Rada miejska rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem na rok 1920. — Budżet zamyka się deficytem około 25 miljonów mk.

—x—

Kronika polityczna.

Aresztowanie przedstawicieli rządu polskiego w Baku.

Baku zostało wzięte przez bolszewików dnia 27 kwietnia r. b. Bolszewicy aresztowali przebywających w tym czasie w Baku posła polskiego Tytusa Filipowicza, oraz urzędników poselstwa Bondiego, Smogorzewskiego i Kolasińskiego. Wszyscy oni 25-go kwietnia wyjechali z Tyflisu do Baku w towarzystwie naczelnika państwa Azarbejdżan, oraz min. spraw zagranicznych tegoż państwa. Gdy przyjechali do Baku 26-go, wybuchła tam rewolucja bolszewicka, a nazajutrz przyszło z Derbentu wojsko bolszewickie, nie spotykając żadnego oporu. Podobno wszystkich aresztowanych wywieziono do Moskwy, jako zakładników.

Francja chce organizować armję ukraińską.

W warsz. kołach politycznych, zbliżonych do misji zagranicznych jest mowa o tem, że należy się spodziewać rewizji stosunku państw zachodnich do zagadnienia państwowości Ukrainy.

Francja, jak się dowiadujemy, nosi się podobno z zamiarem wzięcia na siebie misji organizacji armji ukraińskiej i pokrycia zapotrzebowań tej armji.

Anglja wobec kwestji żydowskiej w Polsce.

Podsekretarz stanu dla spraw zagranicznych, p. Cecil Harmsworth w odpowiedzi na zapytanie p. R. Meharen'a, czy sprawozdanie p. Stuarta Samuels'a, który w grudniu 1919 r. wrócił z Polski z komisją, jest w ręku rządu na dłuższy czas i kiedy rząd je ogłosi, oznajmił, że raport p. Samuels'a był rozstrząsany odnośnie do stanowiska żydów w Polsce i odnośnie do klauzuli o mniejszościach narodowych traktatu będzie oddany Radzie Ligi Narodów. Liga Narodów będzie baczyła, ażeby te klauzule były wypełnione, a uchybienie im ma być Radzie L. N. przedłożone w pierwszej instancji. W myśl traktatu rząd angielski poleci przedstawicielom brytyjskim w Lidze, ażeby przedłożyli w najkrótszym czasie raport p. Samuels'a Radzie Ligi. P. Harmsworth nie wątpi, że raport ten może być przedłożony parlamentowi.

Jak wiadomo, rząd angielski objął protektorat nad Palestyną i ma już dość kłopotu z tamtejszymi obywatelami, którzy dość niedwuznacznie okazywali swoje niezadowolenie z żydów. Przypuszczamy, że powtarzające się „pogromy" pod opieką rządu angielskiego zajmą w pierwszym rzędzie uwagę szlachetnych członków parlamentu londyńskiego i może wyśle on p. St. Samuels'a na czele komisji śledczej do Palestyny.

Raport p. Samuels'a był jeszcze treścią interpelacji 6 maja, tym razem p. W. Shaw zapytał rząd, czy prawdą jest, że zewnętrzne czynniki wpływają na to, ażeby zwlekać z ogłoszeniem tego sprawozdania, co tedy rząd zrobił, aby jaknajszybciej sprawozdanie p. S. było ogłoszone. — Podsekretarz stanu, p. H., odparł, że mowy być nie może o jakichkolwiek wpływach na rząd J. K. M., któreby pochodziły z zewnątrz, a co do drugiej części, to nie ma nic do dodania nadto, co powiedział zeszłego poniedziałku.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Paryż, 20 maja. (Pat.) Radjo. Przez cały wtorek prowadził Nitti pertraktacje z przedstawicielami stronnictw. Pozyskał on liberałów, radykałów, socjalistów i katolików. Nie jest jeszcze zapewnionem poparcie grupy narodowej. Jeżeli ta oświadczy się za rządem Nittiego, nie będzie on miał żadnych trudności w tworzeniu gabinetu.

Europa wobec bolszewików.

Gen. Gaugth jedzie do Rosji.

Wilno, 20 maja. (PAT) Z Rewla donoszą: 8 maja przybył do Rewla razem z komisją angielski generał Gaugth, jadący do Rosji dla zapoznania się z obecnym stanem rzeczy w Rosji.

Sztokholm, 20 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk."). Pisma tutejsze donoszą, że dotychczasowy przedstawiciel Anglji w Rewlu, gen. Gaught został wydelegowany do Moskwy. Pisma sowieckie uważają ten fakt za przywrócenie stosunków dawno zerwanych pomiędzy Anglją a Rosją.

Angielska delegacja robotnicza w Moskwie.

Paryż, 20 maja. (PAT) Radjo. „Le Temps" ogłasza telegram bolszewicki z Moskwy donoszący, że angielska delegacja robotnicza przybyła do Moskwy w niedzielę razem ze skandynawską i z prezydentem amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Jeden z komisarzy ludowych oświadczył w przemówieniu powitalnem, że gdyby 6 miljonów robotników angielskich podniosło swój głos, wówczas lud rosyjski przezwyciężyłby wszystkie trudności, a Czerwony sztandar powiewałby nad całą Anglją.

Rokowania rosyjsko-litewskie.

Kopenhaga, 20 maja. (Pat.) — „Berlinske Tidende" donoszą: Rokowania pokojowe toczące się w Moskwie z delegacją litewską utknęły z powodu zachorowania kilku członków tejże delegacji. Obrady w sprawie granic Litwy mają przebieg pomyślny.

Rokowania rosyjsko-armeńskie.

Ljon, 20 maja. (PAT). Radjo. Rząd sowiecki wszczął rokowania z Armenją w celu podjęcia stosunków dyplomatycznych na podstawie uznania niezawisłości Armenji. W Erywanie czynione są żywo przygotowania wobec niebezpieczeństwa, zagrażającego ze strony Turcji.

Stosunki łotewsko-rosyjskie.

Wilno, 20 maja. (PAT) Z Rewla donoszą. Przedstawicielem Rosji sowieckiej przy rządzie estońskim ma zostać hr. Benkendorf. Byłby on pierwszym przedstawicielem sowietów przy rządzie zagranicznym.

Zbolszewizowanie republiki kaukazkiej.

Sztokholm, 20 maja. (Tel. wł. „Gł. Polsk."). „Chicago Tribune" donosi, że wbrew przewidywaniom dyplomacji ententy republiki narodowe na Kaukazie nie potrafiły stawić oporu bolszewizmowi. Zarówno Gruzja jak i Armenja stały się sojusznikami Rosji sowieckiej.

Polityka Litwy.

Co mówi prof. Woldemar?

Olsztyn, 20 maja. (PAT). Z Kłajpedy donoszą, że powrócił do Kowna z Paryża i Londynu prof. Woldemar, litewski minister spraw zagranicznych. Opowiedział on dziennikarzom, że Anglja jest gotowa przyznać niezależność Litwy. Prof. Woldemar opowiada dalej, że kwestja Wilna ma być wkrótce rozwiązana przychylnie dla Litwy i że terytorjum Kłajpedy zostanie w najbliższym czasie przyłączone do Litwy. Stanowisko Francji względem Litwy staje się coraz przychylniejszem. Francuska misja wojskowa ma być wkrótce zamieniona na reprezentację dyplomatyczną. W dalszym ciągu swej deklaracji prof. Woldemar zaprzecza pogłoskom, jakoby Litwa wchodziła w porozumienie z bolszewikami. Wieści o propagandzie bolszewickiej na Litwie są nieprawidłowe. Demokratyczna konstytuanta litewska jest tego najlepszym dowodem.

Konfiskata majątków na Łotwie.

Ryga, 20 maja. (Pat) Od listopada 1919 roku do maja b. r. rząd łotewski zasekwestrował 133 majątki ziemskie za udział właścicieli w akcji Bermonta. 40 zasekwestrowanych majątków należy do rozmaitych książąt, hrabiów i baronów.

Rumunja mobilizuje.

BUDAPESZT, 20 maja. — (Pat.). Z Bukaresztu donoszą, że powołano tam pod broń 4 nowe roczniki.

Sułtan chce abdykować.

Wiedeń, 20 maja. (PAT) Radjo. WBK. donosi z Londynu drogą na Bazyleą, że sułtan wysłał do Rady Najwyższej pismo, w którem oświadcza, że zdecydowany jest ustąpić, a sprawowanie rządów oddać komisji koalicyjnej, ponieważ nie jest w stanie podpisać swoim imieniem warunków pokojowych. Rada Najwyższa nie udzieliła dotychczas na to pismo żadnej odpowiedzi.

Proklamowanie świętej wojny w Turcji.

Londyn, 20 maja. (Pat.) Według nadeszłych tu informacji proklamowano w Konstantynopolu świętą wojnę. Proklamacja wzywa muzułmanów z całego świata do walki w obronie Islamu. Oświadczając, że traktat pokojowy przedłożony Turcji jest zamachem na Islam.

Nowy gabinet serbski.

Ljon, 21 maja. (PAT) Radjo. Z Belgradu donoszą, że nowy gabinet złożył przysięgę. Zadaniem jego jest ogłoszenie prawa wyborczego i przygotowanie do wyborów.

Stosunki ekonomiczne francusko-niemieckie.

Paryż, 20 maja. (PAT). Radjo. Dziś rozpoczęły się w Paryżu narady delegatów francuskich i niemieckich celem ułatwienia pownięcia stosunków ekonomicznych między obu państwami. Ze strony Niemiec przybyli Deutsch Gerhardt, przedstawiciel przemysłu włókienniczego, Kopenberg, handel en gros, von Weinber, produkta chemiczne, Gugenheiner, odszkodowania. Francję reprezentuje, Leon Lerys, metalurgja, Fryderyk i Eugenjusz oraz Gardieu, przemysł elektryczny.

Zniesienie fortyfikacji Helgolandu.

Nauen, 20 maja. (PAT). Radjo. Według doniesień angielskich o zniesieniu wszystkich urządzeń fortecznych na Helgolandzie będzie ukończone w zupełności w dniach najbliższych. Fortyfikacje i działa zostały zniszczone przez niemieckich robotników pod nadzorem Anglji.

Stan rokowań łotewsko-niemieckich.

Ryga, 20 maja. (PAT) Informacje prasy o dojściu do skutku porozumienia łotewsko-niemieckiego nie potwierdzają się. Delegaci łotewskiego Czerwonego Krzyża wrócili do Rygi, nie doprowadziwszy układów do pomyślnego końca. Niemcy stawiają przedewszystkiem trudności w sprawie odszkodowania za akcję Bermonta na Łotwie.

Kongres Ligi narodowej w Ljonie.

Ljon, 20 maja. (PAT) Radjo. Kongres Ligi narodowej został otwarty wczoraj, pod przewodnictwem ministra handlu uchwalono następującą rezolucję: Wznowienie wywozu jest najważniejszym warunkiem podniesienia się ekonomicznego i finansowego Francji. Wobec tego, że możność eksportu zawisłą jest od regularnej produkcji przemysłowej i rolniczej, kongres potępia ostatni ruch strejkowy o charakterze niezawodnym, a zatem nielegalnym.

Kongres składa rządowi rezolucję z powodu okazanej energji wobec syndykatu robotniczego w obronie porządku publicznego.

Nowiny w kilku słowach.

— **W Riverston**, w pobliżu Korfu, wykonano zamach na gmach sądu, który podpalano przy pomocy środków wybuchowych. Wszelkie akta i dokumenty spłonęły. W zamachu uczestniczyło około 50 osób.

— **Ewakuacja Moguncji** przez wojska francuskie odbyła się w poniedziałek rano w zupełnym porządku i spokoju. Ewakuacja pozostałych terenow okupowanych odbywa się w dalszym ciągu normalnie.

— **Z Colombo** sygnalizują przybycie statku „America" wiozącego 10,486 czechów powracających z Syberji.

— **Następca Denikina** gen. Wrangel utworzył na Krymie nowy rząd.

Warszawa.

—x—

Mianowania w wojsku polskiem.

Dekretem L. 2118 z dnia 21-go kwietnia 1920 r. w myśl ustawy, sejmowej z dnia 2 sierpnia 1919 r. o ustaleniu starszeństwa stopni oficerskich w wojsku polskiem zostają zatwierdzeni w stopniach generałów-poruczników dnia 1 kwietnia 1920 r.

Z grupy oficerów b. armji austro-węgierskiej: Generałowie-porucznicy: Trzaska-Durski Karol, Pruszyński Stanisław, Gołogórski Emil, Rozwadowski Tadeusz, Pomiankowski Józef, Puchalski Stanisław, Zygadłowicz Gustaw, Majewski Stefan, Romer Jan, Lemeran Salin Robert.

Z grupy oficerów b. korpusów wschodnich i b. armji rosyjskiej: Generałowie-porucznicy: Michaelis-Hennig, ś. p. Dubiski Filip, Symon Antoni, Latour Józef, Jędrzejewski Władysław, Listowski Antoni, Leśniewski Józef, Iwaszkiewicz Wacław.

W korpusie sądowym: Generał-porucznik Koreywo Piotr.

Z grupy oficerów b. Legjonów polskich: Generałowie-porucznicy: Zieliński Zygmunt, Sosnkowski Kazimierz, Roja Bolesław, Rydz-Smigły Edward.

Z grupy oficerów b. armji niemieckiej: Generał-porucznik Raszewski Kazimierz.

Zjazd delegatów opieki społeczn.

Ministerstwo pracy zwołało na 25, 26 i 27 b. m. zjazd delegatów opieki społecznej.

Kongres P. P. S.

(w) Dziś, dnia 21-go b. m., rozpoczną się obrady kongresu Polskiej Partji Socjalistycznej. Jednym z ważniejszych punktów obrad będzie sprawa ewentualnego wzięcia udziału w rządzie.

W związku z tem w sferach politycznych informują, że wszelkie dotychczasowe pogłoski i przypuszczenia o rekonstrukcji, czy też ustąpieniu obecnego rządu, są przedwczesne. Sprawa zmian rządowych stanie się aktualna dopiero po kongresie P.P.S.

Przedstawiciel Polski przy Petlurze.

w Jak słychać, przedstawicielem rządu polskiego przy atamanie Petlurze ma być Jan ks. Woroniecki.

Giełda warszawska.

Waluty i czeki.

Notowania z dnia 21 maja.

Waluty: ruble carskie po 500—243—244.50; ruble dumskie po 1000—53.25 — 55; drobne — 42; franki francuskie — 14.50—15.10; dolary St. Zjednoczonych — 191.50—190; dolary kanad.—158; leje rumuńskie 3.50—3.55; marki niemieckie po 1000 435—445—437. Czeki: na Paryż—15.20—15.75—15.60; na Szwajcarję 36—37—36; na Londyn — 800—803—790: na Nowy Jork—194—199.50—195.50; na Berlin—442—451—446.

Łódź.

Nuncjusz Ratti w Łodzi.

W sobotę o godz. 9 i pół wieczorem jednocześnie z ks. kardynałem d-rem Aleksandrem Kakowskim, wejdzie do kościoła św. Stanisława Kostki Jego Ekscelencja ks. arcybiskup nuncjusz Ratti, który przybędzie z dworca kaliskiego.

Z powodu zapowiedzianego przybycia o godz. 5-ej po poł. Jego Eminencji ks. arcybiskupa warszawskiego d-ra kardynała A. Kakowskiego komitet organizacyjny powitania odwołał się do obywateli, aby przyozdobiono domy i balkony, oraz aby ludność wzięła żywy udział w powitaniu arcypasterza.

Pożyczka na roboty publiczne w sumie 650,000 mk.

Wydział powiatowy sejmiku łódzkiego zatwierdził uchwałę Rady Miejskiej w Zgierzu w sprawie zasięgnięcia od rządu pożyczki na roboty publiczne.

Z urzędu walki z lichwą i spekulacją.

Odnośnie do rozporządzenia z dnia 14-go b. m., regulującego ceny potraw i napoi, obowiązani są wszyscy właściciele restauracji, barów, bufetów i t. d. najdalej do dnia 26 b. m. przedłożyć w urzędzie walki z lichwą i spekulacją, Pusta 13, do zatwierdzenia cenniki wygotowane wedle wzoru umieszczonego na drzwiach urzędu i to wraz z patentami.

Wypiekanie ciastek z mąki i wyrabianie lodów z użyciem cukru jest surowo wzbronione.

Wszelkie przekroczenia dotyczące tych rozporządzeń surowo będą karane.

W sprawie pomocy lekarskiej.

Wojewoda łódzki nadesłał starostom i komisarzowi rządu na m. Łódź okólnik, zawierający wyjaśnienie ministerstwa zdrowia publicznego, iż według obowiązujących obecnie przepisów lekarz powiatowy nie ma obowiązku udzielania bezpłatnej, lub ulgowej pomocy pracownikom państwowym. Wykonywanie praktyki lekarskiej lekarzom powiatowym jest wogóle zabronione.

Z uwagi więc na przesłane do ministerstwa doniesienia niektórych starostw, wydanem zostało odpowiednie zarządzenie, celem wyjaśnienia sprawy.

Co się tyczy organizacji pomocy lekarskiej dla pracowników państwowych, to odpowiedni projekt ministerstwa zdrowia publicznego jest już na ukończeniu i w niedługim czasie przedstawiony będzie właściwym czynnikom do zatwierdzenia.

W jedności—siła.

Dewizą tą kierowały się istniejące dotychczas w Łodzi dwa zrzeszenia lokatorskie: Tow. „Lokator" i „Związek lokatorów w Łodzi (Łagiewnicka 25), które w celu skuteczniejszej akcji obronnej połączyły się tworząc oddział „Centralnego Związku lokatorów w Polsce".

Lokal oddziałów mieści się przy ul. Andrzeja 11. Sekretarjat czynny od 10 do 1 po południu.

Nafta dla ludności.

„Towarzystwo rozdziału i sprzedaży nafty", w którego skład wchodzi 14 rafinerji w Polsce, otrzymało na przeciąg jednego roku koncesję na zaopatrywanie naftą narazie b. Królestwa Kongresowego, później zaś ewentualnie w całej Polsce. Firma „Bracia Nobel" partycypuje w przedsiębiorstwie w wysokości 30 proc.

Ze stow. handlowców polskich.

Na konstytucyjnem posiedzeniu zarządu stow. handlowców polskich podzielono mandaty w sposób następujący: prezes Wacław Kaffanke, wiceprezes S. Pfeiffer, sekretarze: F. Ładewski i S. Hübner, buchalter W. Peszczak, gospodarz lokalu Z. Sandomierski.

Do sekcji oświatowej powołano: przewodniczący Z. Łubieński i zastępcy F. Ładewski i E. Hilszer, do wydziału ochrony pracy—przewodniczący S. Pfeiffer, zastępca Bojarski; wydział rekomendacji członków—przew. Pruski, zastępca W. Kaffanke; wydział jednania członków. W. Drużycki, dochodów niestałych przew. E. Hilszer; wydział lekarski przew. A. Kamiński, kasa pożyczek i wsparć przew. Frey; koło członkiń przew. W. Rotterówna; koło miłośników sceny E. Gertner.

Posiedzenia zarządu odbywać się będą w piątki o godz. 8 i pół wieczorem; dyżury członków zarządu codziennie, prócz soboty, od godz. 7 do 8 wieczorem.

Strejk w piekarniach łódzkich.

Wskutek nie dojścia do porozumienia u inspektora pracy III okręgu na konferencji w dniu 19 b. m. pomiędzy związkami zawodowymi robotników przemysłu mącznego (chrześcjan i żydów), a właścicielami, oraz zarządami piekarń współdzielczych i miejskich z dniem 20 b. m. wszyscy pracownicy porzucili zajęcie.

W pierwszym dniu strejku podpisało warunki 32 właścicieli piekarń posakontyngensowych chrześcjan, i 18 właścicieli piekarń żydowskich.

W celu kontroli piekarń, wyłonione zostały komisje złożone z przedstawicieli z wyżej wymienionych związków.

Nadmienić należy, iż jest to pierwszy strejk w piekarniach kontyngensowych w okresie wojennym.

Nowe żądania pracowników fryzjerskich.

Dnia 18-go maja b. r. właściciele zakładów fryzjerskich otrzymali od związku zawodowego pracowników fryzjerskich nowe żądania z warunkiem przyjęcia ich do dn. 20 b. m. W przeciwnym bowiem razie pracownicy zdecydowani są rozpocząć strejk. Żądana podwyżka wynosić ma 100 proc. w zakładach, w których pracownicy pracują na pensję, tam zaś, gdzie pracują na procenta, mają być o 100 proc. podwyższone ceny za zabiegi fryzjerskie, by w ten sposób zapewnić pracownikom zarobki również o 100 procent większe.

Mrozińska na przedst. ludowem.

Ponieważ gościnne występy p. Mary Mrozińskiej zbliżają się ku końcowi, komisja kulturalno-oświatowa pragnie dać na przedstawienie ludowe komedję ze współudziałem znakomitej artystki. Wobec tego zapowiedziane widowisko „Klątwa" nie odbędzie się, a natomiast daną będzie komedja Perzyńskiego pod tyt. „Aszantka". Pozostałe bilety w cenie od 1 marki do 10-ciu są do nabycia w wydziale szkolnictwa, Piramowicza 3, I piętro.

Teatr Polski.

Ostatnie występy Mary Mrozińskiej.

Dziś, w piątek, po raz drugi teatr gra komedję W. Perzyńskiego p. t. „Aszantka".

Jutro po południu ukaże się „Zaczarowane koło", piękna baśń dramatyczna L. Rydla ujęta w misterne ramy obrazów tchnących głęboką poezją.

W niedzielę po poł. o godzinie 8-ej „Zażarty automobilista", wieczorem „Polka w Ameryce" Kozłowskiego z udziałem M. Mrozińskiej.

W poniedziałek po południu „Siostra Helena".

Wieczory kabaretowe w Sali Koncertowej.

Zapowiedziane w Sali Koncertowej wieczory kabaretowe wzbudziły duże zainteresowanie, odbędą się one w oba dni Zielonych Świąt, pogram ich wielce urozmaicony zapowiada występy pp. Bukojemskiej, Ratolda, Talarika, Umińskiej, Verny, Molwicza, Śliwińskiego i innych.

Bilety są do nabycia w cukierni W-go Gostomskiego. Początek o godzinie 8.45.

Wykrycie składu amunicji i granatów.

Wydział śledczy policji łódzkiej wykrył w domu na Starym Rynku № 6 potajemny skład amunicji i różnych granatów nowych i starych. Składy te opieczętowano i postawiono straż policyjną. Właściciela składu aresztowano.

Potajemna fabryka wyrobów tytuniowych.

Urzędnicy 2-go okręgu kontroli skarbowej m. Łodzi wykryli potajemną fabrykę wyrobów tytuniowych w domu przy ul. Dzielnej 7, prowadzoną przez Chaima Hercmana. Dokonana rewizja w lokalu wykryła zapasy gotowych wyrobów tytuniowych, przyczem przy pracy zastano kilkanastu ludzi.

Oprócz znacznej ilości tytoniu, papierosów, gilz, znaleziono materjał papierowy do fabrykacji gilz, pudełek, etykiety, różne przyrządy i t. d.

Wszystkie znalezione przedmioty skonfiskowano na rzecz skarbu państwa i przewieziono do magazynu 2-go okręgu kontroli skarbowej przy ul. Rokicińskiej 26. Lokal fabryki opieczętowano. Chaima Hercmana oddano pod sąd.

Wykrycie potajemnej fabryki sacharyny.

Dzięki czujności władz fiskalnych wykryto potajemną fabrykę sacharyny przy ul. Konstantynowskiej 68, którą prowadziła niejaka Karolina Frenkiel. Gdy urzędnicy 2-go okręgu kontroli skarbowej weszli nagle do lokalu, znaleźli tam zatrudnione przy fabrykacji sacharyny osoby, które na widok przedstawicieli władz chciały zbiedz. Rewizja wykryła olbrzymie zapasy sacharyny w proszku i w krysztale, nadto 5,000 napełnionych tubek szklanych, podrobione etykiety i t. d. Fabrykę opieczętowano a skonfiskowane przedmioty zabrano. Właścicielka fabryki Karolina Frenkiel została pociągnięta do odpowiedzialności.

Znów obława na „Czarną giełdę".

Wczoraj znów policja zarządziła obławę na czarnogiełdziarzy na ul. Piotrkowskiej od Krótkiej do Południowej i aresztowało 18 osób, które pociągnięto do odpowiedzialności za uprawianie na chodnikach operacji giełdziarskich i tamowanie ruchu ulicznego.

Napady bandyckie.

Onegdaj w nocy we wsi Kurowice-Kościelne, gm. Czarnocin, pow. łódzkiego, dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na dwie zagrody, w celach rabunku. Bandytami, jak stwierdzono, byli dezerterzy, uzbrojeni w karabiny, zorganizowani w liczbie 10-ciu w szajkę, operującą w tamtych okolicach.

Czterej z nich wtargnęli najpierw do domu Katarzyny Swiderek, którą, rozbudziwszy ze snu, steroryzowali i rozkazali, aby wskazała, gdzie ma ukryte pieniądze. Splądrowawszy cały dom, bandyci zabrali około tysiąca marek gotówką, zegarek srebrny, złotą broszkę, zapasy żywności i inne przedmioty ogólnej wartości 30,000 mrk.

Następnie ciż sami bandyci napadli na pobliski dom zamieszkiwany przez matkę Swiderkowej, 58-letnią Marjannę Majek, gdzie pod groźbą wymusili od właścicielki wydanie szkatułki, zawierającej 5,000 mrk. gotówką, nadto zrabowali różne wartościowe rzeczy i z łupem odeszli. Przyłączywszy się do oczekujących 5 towarzyszy, razem zbiegli do pobliskiego lasu Kraszewskiego.

O zuchwałym napadzie dano natychmiast znać telefonicznie do komendy policji w Łodzi, oraz na powiat łódzki, która delegowała komisarza Płońskiego z oddziałem; niezależnie od tego wyruszył oddział policji miejskiej. Osaczono las w Kraszewie i dano szereg strzałów, bandyci odpowiedzieli strzałami. Obława nie dała na razie pozytywnych wyników, policja jednak jest na tropie zuchwałych bandytów.

W piekarniach przy ul. Wolborskiej № 19, 22 i 30, gdzie pracują sami majstrowie z praktykantami, dokonano wczoraj napadu przez strejkujących czeladników piekarskich. Wobec bójki, krwawego starcia interwenjowała policja. Część napastników aresztowano, reszta zbiegła.

Przejechany na śmierć.

(g) Tramwaj, dążący przez ulicę Rokicińską z Widzewa, którym kierował motorowy Płucienik, około posesji № 12, najechał na 8-letniego Władysława Czarnolewicza, który poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki przeniesiono do trupiarni przy szpitalu Anny Marji. Rozpacz ojca, zamieszkałego przy ul. Nowej № 34, niema granic.

Kradzieże.

Z fabryki manufaktury nicianej w Widzewie skradziono pas kompresowy, długości 75 stóp, oceniony na 60.000 mk.

— Z biura Schroniska inwalidów wojskowych, Pańska 88, skradziono gotówką 10,000 mk. Podejrzani o kradzież urzędnicy biurowi zostali aresztowani.

— Z mieszkania Henryka Tygodańskiego, Nowo-Cegielniana 7, skradziono różne rzeczy wartości 10,000 mk.

Giełda łódzka.

Zebranie wczorajsze:

Ruble carskie po 500 w płaceniu 239, żądaniu 243, tranzakcji 240; ruble dumskie po 1,000 — 50 —52. franki szwajcarskie 36—37; franki francuskie 14,25 — 15; funty sterling. 785 — 795; dolary Stanów Zjednoczonych 190—193—191; 5 proc. listy zastawne m. Łodzi 195 — 200; czeki na Berlin 443 4-5-6; marki niemieckie po 50 435.

Wczorajsze zebranie było szczególnie ożywione. Stanowi historyczny moment w życiu naszego przemysłu. Brali w niem udział najwięksi przemysłowcy miejscowi. Dokonano na giełdzie towarowej następujących tranzakcji:

N. 20 angielski za K-o w żądaniu 560, w płaceniu 550, N. 24 — 600 i 590, N. 32 pojedyńczy za K-o — 710 i 700, N. 32 podwójny — 770 i 760 za gotówkę netto.

PRENUMERATA: Miesięcznie Mk. 32.—. Kwartalnie Mk 96.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 3.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 40.00. Kwartalnie 120.00. Zagranicą Mk. 50.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 2.50 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy. Drobne: 40 fen. za wyraz, najmniej 4.00 Mk. Poszukiwanie pracy 30 fen. wyraz. Nadesłane: przed tekstem 8.00 Mk., w tekście 10 Mk, po tekście 5.00 fen. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Nekrologi: 3.50 Mk. za wiersz petit. (str. 5 szp.). Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 150 po tekście. Za termin. druk ogłosz. i ofiar adm. nie odpowiada

Helenów.

Rozpoczęcie sezonu Koncertowego

W niedzielę dn. 23 i **w poniedziałek** dn. 24 maja 20 r.

KONCERT

orkiestry dętej i rżniętej kadry wojsk kolejowych pod dyrekcją p. H. Bołotnego.

Początek o godz. 4 po południu. 49—2

Wejście dla dorosłych mk. 8, dla żołnierzy, uczniów i dzieci mk. 5.

Ważne dla kupców, handlujących śledziami!

Długo istniejąca firma, przy ul. Starego Rynku pod № 4 (w podwórzu) poleca śledzie różnych gatunków, również szkockie (Firmy „Wood") i holenderskie. 158—3

Ceny umiarkowane.

Z poważaniem DŁUGO ISTNIEJĄCA FIRMA STARY RYNEK 4. 168—3

OGŁOSZENIE.

Posiadacze karty żywnościowej okresu „121" (maj) uprawnieni są do nabycia:

1 funta mąki przennej ameryk. na odcinek Nr. 8
1 „ pieczywa pszennego „ „ „ 18

Łódź, dnia 18 maja 1920 r.

MAGISTRAT
Komitet Rozdziału Chleba i Mąki.

8310—1

Teatr

przy ul. Cegielnianej 63, z meblami, dekoracjami, kostjum. i rekwiz. jest **do wynajęcia** na przedstawienia koncerty, wiece, odczyty i tp.

Informacji udziela Zarząd Teatru Wielkiego (Konst. 16 P. S. Kac) od godz. 11—2 i od 5—8 wiecz. 126—3

Po starych cenach

Wódki Poznańskie

poleca

Dom Handlowy S. Bieliński i S-ka

Skład ul. Karola № 8 — Telefon 296. 187—2

„UZDROWISKO"

W czwartek, dn. 20 maja r. b. o godz. 3 po południu odbędzie się w „Uzdrowisku" uroczystość poświęcenia 4-ch łóżek wieczystych, na które zapraszamy niniejszym członków naszych instytucji. Uroczystość odbędzie się bez względu na pogodę.

Zarząd Towaryystwa Pielęgnowania Chorych „Bykur Cholim".
Komitet „Uzdrowiska".

809—1

A.A.A. Kupuję żakiety fokowe i karakułowe, oraz różne męzkie futra. Płacę najlepsze ceny. S. Grosman, Piotrkowska 24. 27—34.

Kupuję meble, pianina, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe, płacę najlepiej. Benedykta 19, w sklepie. 509—30

Kupuję wyczeski włosów i odpadki. Najwyższe ceny Wiener Nowo Cegielniana 7. 101-3

Mamka z dobrym i świeżym pokarmem poszukuje miejsca. Skromne wymagania. Szkolna 26 m. 15, Madero. 257—3

Meble salonowe do sprzedania. Ul. Kilińskiego № 101, m. 17, w podwórzu na lewo, od 10 do 2 godz. 312-3

Mk. 500. Jadąc ul. Piotrkowską zgub. portfel, paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Szaji Ciesielskiego, Kilińskiego 39. 68—2

Obraz olejny nieżyjącego artysty Wejcherta do sprzedania. Ul. Nowo-Targowa № 20 m. 4, od —4. 801—2

Potrzebna zdolna kelnerka. Piotrkowska 118. Cukiernia „Niespodzianka". 384—1

Sklep spożywczo - kolonialny dobrze prosperujący z kompletnem urządzeniem jest zaraz do sprzedania. — Piotrkowska 148. 740-3

Pies tresowany czystej rasy wilczej do sprzedania. Wiadomość tylko od godz. 5 po poł. „Nowy Karolew" róg Wieleńskiej i Grodzińskiej w restauracji. 37—3

Rower za 1500 marek do sprzedania. Piotrkowska 141 m. 12. 382—2

Sprzedaję zamszowe nienoszone buciki № 35. Wiadomość: ul. Cegielniana 66 m. 15 379—1

Salonik mahoniowy firmy Thoneta, dubeltówkę, sprzedam, ceny przystępne. Ul. Piotrkowska 292 m. 2. 374—3

Tanio wykonywa roboty szyldowe i pokojowe malarz Jan Szapował, Średnia 130. 000—3

Urzędniczka miejska poszukuje pokoju umeblowanego, możliwie z utrzymaniem. Oferty składać do adm. „Głosu" sub. „Urzędniczka Miejska", 392—2

2 elektryczne pianina sprzedam, pianina, fortepiany kupuję-sprzedaję. Chodkowski, Sienkiewicza № 25, tel. 400. 396—2

Zagubione dokumenty:

Abramowicz Zygm. zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 276-3

Adler Chaim Wolf zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 49—3

Boraksówna Fela zgubiła paszport niemiecki wydany w Koninie. 66-3

Bechtold Jan zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 256—3

Cederbaum Abram zgubił paszport niemiecki familijny, wydany w Łodzi. 280-3

Cegieła Stefan zgubił paszport niem., wydany w Łodzi. 289—3

Cwajghaft Jakób zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 308—3

Dancigier Genia zgubiła paszport polski tymczasowy, wydany w Łodzi. 28—3

Figowski Leon zgubił paszport niemiecki familijny wyd. w Łodzi. 310—3

Flaum Icek zgubił paszport polski tymczasowy, wydany w Łodzi. 316—2

Grinszpan Bernard zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 292-3

Fuks Majer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, portfel i wartościowe papiery. Uczciwy znalazca zechce zwrócić, Targowa 26. 415—3

Fogiel Klara zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 362—3

Frankental Dora zgubiła legitymację chlebową na 3 osoby. 372—1

Gocoł Mosiek zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 18—3

Giller Abram Fiszel zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 258-3

CASINO

Wkrótce

Motto:
Kto z was bez grzechu, niechaj pierwszy na nią rzuci kamieniem.

ZMARTWYCHWSTANIE

(WOSKRESENJE)

Według wiekopomnego dzieła **Lwa TOŁSTOJA**

Rolę **Katarzyny Masłowej** wykonała słynna

Marja Jacobini

TEATR WIELKI

Konstantynowska № 16.
Dyr. A. Kompaniejec.

Wobec wielkich przygotowań do świątecznego repertuaru— **teatr dziś nieczynny**

200 Mk. nagrody.

Onegdaj o godz. 11-ej wiecz., idąc z **mleczarni ziemiańskiej**, Piotrkowska 84, zgubiłem portfel z 50 Mk. i różnymi notatkami, nie mającemi dla znalazcy żadnej wartości. Uczciwy znalazca zechce zwrócić portfel z notatkami, mającemi dla mnie **znaczną wartość**, za wynagrodzeniem 200 Mrk. Adres: Henryk Lejzerowicz, ul. Nawrot 1-a front do interesu. 412—1

Ogłoszenie.

Dla urządzenia piekarni miejskiej poszuje się odpowiedniego pomieszczenia z 6 izb lub jednego większego parterowego lokalu fabrycznego, dającego się odpowiednio podzielić, o łącznej powierzchni posadzki co najmniej 500 metrów kw.

Posiadacze takich lokali zechcą złożyć oferty na dzierżawę lub na sprzedaż posiadłości w Wydziale Budownictwa Magistratu m. Łodzi, najdalej do dnia 1-go czerwca 1920 roku. 809

Magistrat
Wydział Budownictwa.

DOMEK z ogrodem przy **ul. Piotrkowskiej** **do sprzedania. Wiadomość Krótka 9, m. 3.**

Krajowa Fabryka Przetworów i Tektur Smołowcowych

KAZIMIERZ RUNDO i S-ka

Łódź, ul. Juljusza № 24

poleca tekturę smołowcową (**PAPĘ DACHOWĄ**) różnej grubości. 45-3

OGŁOSZENIE.

Zarząd na Polskę Francuskiego Towarzystwa Ubezpieczeń na życie „L'Urbaine" podaje do publicznej wiadomości, że polisa za № 97419 wystawiona na imię Wincentego-Icka Łaskiego została zagubiona. W razie nieprzedstawienia zagubionej polisy Towarzystwu „L'Urbiane" w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia zostanie ona uznana za nieważną i nieistniejącą. 401—3

Pokój umeblowany

z oddzielnem wejściem w okolicach: Milsza, Pańskiej, Radwańskiej i Wólczańskiej **poszukiwany za dobrą zapłatą.** Oferty do Adm. „Głosu" sub. „Pieprzyk". 8391—2

!! BARDZO WAŻNE DLA DAM !!

Karbowanie i plisowanie sukien

Rozmaite fasony, ostatnie francuskie modele. Wykonanie szybkie. Ceny umiarkowane.

145 PIOTRKOWSKA 145· 65-2

Gotthelf Jaker zgubił legitymację chlebową na 6 osób. 418—1

Goldberg Josef zgub. paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 407—3

Glicensztajn Józef zgubił matrykułę, wydaną ze szkoły Brauna.

Grynberg Bernard zgubił kartę odroczenia, wydaną przez P. K. U. w Koninie. 899—3

Górski Władysław zgubił paszport niemiecki, wydany w Turku. 406—3

Hanemanówna Helena zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi. 421—3

Jecheskel vel Chackel Berman zgubił paszport niemieki. 425—3

Jezierski Wiktor zgubił paszport zagraniczny do Czech wydany w Łodzi. 424—3

Jakób Danziger zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i, różne dokumenty. 27—3

Jabłoński Szmul zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 25—3

Kron Szyja zgub. paszport niemiecki familijny wyd. w Łodzi. 50-3

Kirsztein Oswald zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 378—3

Olszer Izaak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 264—3

Podciechowski Wacław zgubił paszport wydany w Łodzi. 296—3

Kapłański Izrael zgubił dowód osobisty tymczasowy, wydany w Białymstoku. 47—3

Lubliner Ryfka Ruchla zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 79—3

Lewkowicz Salamon zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 274—3

Milsztajn Josef zgubił paszport niemiecki, wydany w Brzezinach. 404—3

Przygórski Majer zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 20—3

Podemski Chemja zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 22—3

Paluch Władysław zgubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 275-3

Piotrkowski Dawid Zelig zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 875—3

Pantyl Estera zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 394—3

Przygórski Abram zgubił dowód osobisty tymczasowy, wyd. w Łodzi. 409—3

Strobiński Joel Icek zgubił paszport niemiecki familijny, wyd. w Tomaszowie. 400—3

Reichert Lajzer Noe zgubił paszport niemiecki, wydany w Przasnyszu.

Reichert Mendel zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 51—3

ZNANY PENSJONAT

R. Lauferowej

na **Wiśniowej Górze** 411

został otwarty. Jest jeszcze 8 wolnych miejsc. Wiadomość na miejscu w willi Joselzona.

Dr. U. Goldblatt

okulista 224—3

powrócił **Piotrkowska № 17** II, od 10—12 i 4—6.

PANIĄ

której wręczyłam swoje rzeczy dnia 17 b. m. wiecz. o godz. 5-ej w wagonie pociągu odchodzącego do Łodzi z Warszawy gdy sama kupowałam bilet, proszę o łaskawe podanie swojego adresu. Osoby, które jechały w tym wagonie i wiedzą cokolwiek o tem zajściu proszę za wynagrodzeniem podać mi informacje R. Biełous, Długa № 35. 286

Poszukujemy

panny lub **młodego człowieka**

obeznanego w przędzalni do robót piśmiennych i jako magazynier. Zgłaszać się do firmy S. Klotz i S-ka, Średnia 40, między 10—12 przedpołudniem. 358—3

Poszukiwany jest

woźny

Oferty składać w biurze Łódz. Żyd. Towarz. Dobroczynności, Zachodnia № 20. 17—2

Zaginęły dwa listy-umowy, wydane przez dom handlowy A. Hirszberg w Łodzi na nazwisko Leonarda Suligi, jeden z d. 29.IV na sumę 98000 mk. drugi zaś z dnia 5.V na sumę 175.000 mk. Dla znalazcy są bez wartości, gdyż zastrzeżenia poczyniono. 389—1

Retuszerka

(negatyw i pozytyw) poszukiwana na wyjazd z całodziennem utrzymaniem, mieszkaniem i lepszą pensję. Wiadomość: Dzielna 50, 5 piętro, art. mal. Abramowicz, między 2—4 po poł. 414—2

Pokój

umeblowany w Adelmówku lub na Wiśniowej Górze poszukiwany od 15-go czerwca lub 1-go lipca dla jednej osoby za dobrem wynagrodzeniem. Oferty sub „Letnisko" do „Głosu Polskiego". 397-1

Zabubiona została książka, zawierająca 200 marek i kartę powołania B. 2., wydana w Łodzi na imię Moszka Freidenreicha. 393—3

W. Dickstein

Adwokat

przeniósł kancelarję do lokalu przy **ul. Piotrkowskiej 121 m. 3.** front II piętro. 10—1

Student uniwersytetu

Nauczyciel gimnazjum, rutynowany pedagog poszukuje kondycji. — Oferty sub. „Kondycja" w adm. Głosu. 311—3

BRYLANTY

złoto, srebro, perły, djamenty, biżuterje kupuję płacę najsepcze ceny. **S. Milich.** 132-30 Konstantynowska 7, prawa oficyna, I piętro.

Zgubiono okulary, proszę znalazcę o zwrócenie za nagrodą, ul. Lipowa № 20, m. 11. 363—2

Wajntraub Bela zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 255-1

Radeszcz Mordka zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 360—3

Szmulewicz Izak zgubił paszport niemiecki wyd. w Łodzi. 426—3

Sztal Kun zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 371—3

Szer Łaja zgub. paszport rosyjski, wydany w Łodzi. 377—3

Sobczak Wawrzyniec zgubił dowód osobisty tymczasowy, wydany w Łodzi. 402—3

Sznajder Edmund zgubił legitymację na samochód marki „N. A. G." zarejestrowaną pod № 21 Piotrkowska № 110, warsztat samochodowy. 83-3

Szperling Regina zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 269—3

Taszma Chaim Lajbusz zgubił paszport polski, wydany w Łodzi. 29—3

Wróbel Ignacy zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 23—3

Wróbel Stanisława zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi.

Wendel Michał zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 387-3

Warsztacki Wolf zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 405-3

Zgubiono paszport familijny, wydany w Łodzi na imię Feis, Andzia Benjamin, Estera i Chaja Kon. 35—3

Weiskopf Izaak zgubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, i świadectwo urodzenia. 403—3

Zgubiono paszport familijny niemiecki, na imię Józefa i Sury Geniechowskich, wydany w Łodzi. 321—3

Młoda 80-3

inteligentna panna z wyższym wykształceniem, pisząca biegle na maszynie, poszukuję posady biurowej. Oferty do adm. Głosu sub. J. B.

Zaginął

mały, biały piesek z czarnemi plamkami.— Wabi się „Molik". Uczciwy znalazca zechce zwrócić za nagrodą Zielona 9, Prussak. 422

Książki!

używane szkolne oraz powieściowe kupuję i płacę dobre ceny. L. Kryszek, księgarnia, Średnia 13. 419

EKSPEDJENT

inkasent pracujący obecnie w farbiarni i dobrze zaprowadzony u miejscowej klijenteli— pragnie zmienić swoje stanowisko dla polepszenia bytu. — Oferty składać do adm. Głosu sub. I. S. 361—1

Redaktor i wydawca Marceli Sachs.

W drukarni „Głosu Polskiego" Piotrkowska 86.